

Henry A. Giroux

Disposable Youth, Racialized Memories, and the Culture of Cruelty

Wydawnictwo Routledge, New York/Oxford 2012, ss. 62

Henry Giroux od przeszło trzydziestu lat zajmuje się analizowaniem systemu edukacji, sytuacji dzieci i młodzieży w społeczeństwie Stanów Zjednoczonych oraz związkami między edukacją a sferą publiczną. Sam określa swoje prace jako pedagogikę krytyczną, radykalną i zaangażowaną. W swoich tekstach stara się odkrywać i ukazywać zagrożenia płynące ze strony systemu społecznego, wpływów polityki i ekonomii na sytuację młodych ludzi i na stan szkolnictwa. Otwarcie deklaruje się jako przeciwnik neoliberalizmu, będącego „ostateczną fazą drapieżnego kapitalizmu”, nakierowanego wyłącznie na zysk ekonomiczny, prywatyzującego przestrzeń publiczną i pozbawiającego społeczeństwo szans na zrównoważony rozwój. Giroux nie stroni od komentarzy politycznych i uważa, że zaangażowanie polityczne jest moralnym zobowiązaniem odpowiedzialnych nauk społecznych.

*Disposable Youth...* włącza się w nurt książek autora dotyczących sytuacji młodzieży i jej miejsca w systemie społecznym i edukacyjnym Stanów Zjednoczonych. Można ją uznać za podsumowanie i zarazem rozwinięcie zagadnień przedstawionych w takich książkach, jak *The Abandoned Generation: Democracy Beyond the Culture of Fear* (2003) czy *Youth in a Suspect Society: Democracy or Disposability?* (2009). Ta pierwsza, mimo że nie doczekała się tłumaczenia na język polski, stała się źródłem odniesień dla autorów poruszających problemy młodzieży we współczesnej Polsce. *Disposable Youth...* cechuje zwięzłość i przystępność przedstawianych zagadnień i dlatego praca ta powinna być traktowana raczej jako wstęp do krytycznej pedagogiki Henry’ego Giroux, a nie jako pełna i wyczerpująca rozprawa. Książka składa się z pięciu krótkich rozdziałów prowadzących czytelnika przez tematykę problemów młodzieży we współczesnym świecie i Stanach Zjednoczonych widzianych oczyma Henry’ego Giroux. Felietonistyczny styl prowadzenia wywodu, znany z wcześniejszych prac autora, został utrzymany i tutaj. Język Giroux jest często emocjonalny i zaangażowany politycznie – można napotkać takie określenia, jak „prawicowi barbarzyńcy” czy „dziki ogień religijnego i rasowego fanatyzmu”. Autor, przedstawiając swoje argumenty, posługuje się licznymi przykładami zjawisk, historii poszczególnych osób oraz wypowiedziami polityków lub mediów. Odwołuje się także do bieżących wydarzeń i dyskursów toczonych w przestrzeni publicznej Stanów Zjednoczonych.

W omawianej pracy można wyszczególnić trzy istotne zagadnienia: miejsce młodzieży we współczesnym społeczeństwie i zjawisko przemocy jako narzędzia kształtującego młode osoby, specyficzna sytuacja młodzieży w Stanach Zjednoczonych i powiązanie jej z systemem społeczno-polityczno-ekonomicznym kraju oraz stawianie pytań o demokrację, świadomość obywatelską i projekt pobudzania zaangażowania polityczno-społecznego wśród młodych ludzi. Zagadnienia te przeplatają się wokół osi, którą, jest problem – parafrazując tytuł – młodzieży jako przedmiotu do wykorzystania lub zużycia w neoliberalnej maszynie systemu państwa policyjnego i wpływów ekonomii korporacyjnej. Koncepcja ta nieprzypadkowo przypomina czytelnikowi Baumanowskie określenie ludzkich odpadów czy ludzi na przemiał – Henry Giroux niejednokrotnie określa Zygmunta Baumana jako swojego intelektualnego przyjaciela.

Już we wstępie autor zwraca uwagę na centralne zagadnienie: jest nim sytuacja młodzieży, będącej „ucieleśnieniem projektowanych marzeń, pragnień i zobowiązaniem społeczeństwa, które staje się powinnością wobec przyszłości” (s. xiii). Przypomina on, że dorośli ponoszą odpowiedzialność za nowe pokolenia. Odwołuje się do demokratycznych tradycji nakładających na dorosłych obowiązek dbania o prawa młodych ludzi do rozwoju i kształtowania nowego świata. Giroux wskazuje, że współczesne społeczeństwa neoliberalne (ze społeczeństwem Stanów Zjednoczonych na czele) zapomniały o tej powinności. W pogoni za zyskiem ekonomicznym oraz walką o zapewnienie porządku publicznego i poczucia bezpieczeństwa przestały zajmować się problemem młodzieży, a młodzież, która nie spełnia wymogów użyteczności w neoliberalnym projekcie społecznym sama jest traktowana jak problem.

W perspektywie Henry’ego Giroux młodzi traktowani są wyłącznie jako środek do podtrzymywania kapitalistycznego układu społecznego. W tym celu państwo, korporacje i media prowadzą podwójną wojnę z młodzieżą o utrzymanie tego porządku. Po pierwsze, jest to, jak określa autor, „miękka wojna” polegająca na promocji i wzmacnianiu postaw konsumpcyjnych, komercjalizacji szkolnictwa, ograniczaniu zadań państwa opiekuńczego i działalności mediów kształtującej bezmyślną kulturę celebrytów. Celem „miękkiej wojny” jest tworzenie społeczeństwa zadowolonych konsumentów, którzy pozbawieni są umiejętności krytycznego myślenia i aspiracji do kreowania swojego świata. Po drugie, państwo prowadzi również „twardą wojnę”, polegającą na kontrolowaniu społeczeństwa, tworzeniu systemu kar i nadzoru wobec młodych osób, które stanowią zagrożenie dla porządku publicznego. Ograniczanie wolności wypowiedzi, obecność policji w szkołach, spirala sankcji i wykluczenia wobec biednych, czy odmiennych kulturowo to zjawiska, których częstotliwość, jak wskazuje Giroux, zaczęła narastać w ostatnich dekadach. Celem „twardej wojny” jest wykluczenie tej młodzieży, która sprawia problem, czyli takiej, która nie chce, nie potrafi lub nie ma warunków, żeby spełnić oczekiwania społeczeństwa neoliberalnego, dla którego wzorem jest biały mężczyzna należący do klasy średniej.

Henry Giroux podaje liczne przykłady i dane liczbowe potwierdzające obecność miękkiej i twardej wojny w Stanach Zjednoczonych (rasizm i inne formy wykluczania, komercjalizacja edukacji, system kontroli i opresji związanej z przeciwdziałaniem przestępczości, oddziaływanie kultury masowej i mediów). Ukazywany jest dyskurs strachu, opresji, rasizmu i kulturowego szowinizmu w wypowiedziach polityków (głównie republikańskich), w przekazach medialnych oraz w aktach prawnych dotyczących młodzieży. Opisane przez Giroux zjawiska odnoszą się do specyficznych warunków Stanów Zjednoczonych i, jak zauważa sam autor, nie zawsze odpowiadają warunkom europejskim (choć i te są miejscami przedmiotem jego zainteresowania). Z tego powodu niemożliwe jest bezpośrednie przełożenie krytyki zagrożeń i przejawów opresji na sytuację młodzieży w Europie czy w Polsce; wymaga to dodatkowej analizy porównawczej i krytycznej refleksji u czytelnika.

Interesującym zagadnieniem omawianej książki jest zwrócenie przez autora uwagi na fakt, że „pod abstrakcyjnym kategoryzowaniem młodzieży wokół dyskursów prawa, medycyny, psychologii, zatrudnienia, edukacji i statystyk marketingowych, jest przeżyte doświadczenie bycia młodym” (s. 9). Henry Giroux ukazuje koncepcję refleksyjności autobiograficznej jako metody uczenia i uczenia się. Takie podejście do biografii można spotkać również u Duccio Demetrio czy Pierre’a Dominicé. U Giroux praktyki doświadczenia (*witnessing*) i zaświadczenia (*testimony*) mogą stać się przedmiotem procesu edukacyjnego polegającego na refleksyjnym podejściu do własnej historii i historii innych ludzi oraz wiązaniu i rozumieniu indywidualnych doświadczeń w kontekście złożonych warunków

społeczno-kulturowych, a także wykorzystywaniu ich do zwiększania samoświadomości i kształtowania zmiany społecznej. Henry Giroux przedstawia tę metodę, analizując własne doświadczenia z okresu dorastania i rozpoczynania kariery akademickiej. Analiza ta pozwala autorowi ujawnić i opisać warunki społeczne lat 50. i 60. XX w., których doświadczał chłopiec należący do białej klasy robotniczej. Możliwe jest w ten sposób odkrywanie istniejących podziałów i konfliktów społecznych, przejawów przemocy systemu neoliberalnego, szans rozwojowych i relacji wewnątrz własnej grupy kulturowej. Giroux dokonuje również porównań sytuacji młodzieży współczesnej i własnych doświadczeń, ukazując zmiany, jakie zachodzą w świecie społecznym (np. dostęp do usług społecznych, czy zmiany w postrzeganiu wartości, takich jak wspólnotowość i idea publicznego dobra). To, co ważne w tej metodzie, to fakt, że do osiągnięcia konstruktywnych wyników w stosowaniu powyższych praktyk niezbędne jest posiadanie przez jednostkę odpowiedniego języka i świadomości społecznej. Są to elementy, które pozwolą jej odkrywać i interpretować doświadczenia, przeżycia i fakty w sposób właściwy i świadomy.

I tutaj pojawia się projekt pedagogiczny w krytycznej koncepcji Henry'ego Giroux. Rozwiązaniem problemów społecznych dotyczących młodzieży może być jedynie stworzenie demokratycznego (kontr)kulturowego aparatu, który wyposaży młodzież w krytyczny język, udostępni jej sferę publiczną i pozwoli ujawniać rzeczywiste warunki społeczne i pozwoli domagać się zmian. Kształtując krytyczne postawy wśród młodych ludzi, wprowadzając edukację kulturową i medialną, pedagodzy zobowiązani są, w ramach tej koncepcji, przygotowywać wyedukowanych, poinformowanych i zaangażowanych obywateli. Zaangażowanie to powinno przeradzać się w ruchy społeczne, które obalą istniejący porządek społeczno-polityczny. Henry Giroux z dużą nadzieją przygląda się w tym kontekście ruchowi Occupy Wallstreet i demonstracjom „Oburzonych” w Europie zachodniej. Te działania mają doprowadzić do zmiany rzeczywistości rękami młodych ludzi, lecz autor nie określa, czy zmiana ta ma mieć charakter rewolucyjny, kontrkulturowy czy też ma przebudowywać rzeczywistość, którą zastali.

Henry Giroux, przedstawiając swoją krytyczną wizję systemu społeczno-politycznego i miejsce młodzieży w tym systemie, zajmuje się przede wszystkim opisem zjawisk, które może zaobserwować. Obserwacje zjawisk społecznych i analizy dyskursów dotyczących młodzieży są podstawą do tworzenia kategorii, pojęć i wniosków służących opisaniu świata społecznego takim, jaki jest wobec młodych ludzi współcześnie. Jego metoda<sup>1</sup>, polegająca na praktykach krytycznego doświadczenia i zaświadczenia pozwala, przy użyciu tych pojęć i kategorii, odkrywać jednostkom i grupom systemy zależności i oddziaływań, w których obszarze się znaleźli. Giroux porównuje obecną sytuację młodzieży ze swoimi doświadczeniami i wskazuje na szereg aspektów społecznych, które pozwalały niegdyś zachować godność i budować tożsamość młodych ludzi pomimo istniejącego systemu podziałów, wykluczania i przemocy. I chociaż wskazuje na braki i zagrożenia we współczesnym społeczeństwie, nie analizuje przyczyn i kontekstów tej zmiany.

Giroux przedstawia funkcjonowanie systemu neoliberalnego jako zaplanowane i cyniczne działania przeciwko słabszym, młodszym i odmiennym kulturowo. Głębsza analiza przyczyn i warunków kształtujących współczesny świat społeczny pozwoliłaby, być może, zrozumieć niektóre z mechanizmów, które leżą u ich źródeł. Warto być może byłoby szerzej odnieść się do badań nad zmianami społecznymi związanymi z rozwojem cywilizacyjnym i technicznym na przełomie XX

---

<sup>1</sup> Oczywiście nie jest to metoda stworzona przez Henry'ego Giroux, lecz przyjęta w jego koncepcji edukacji krytycznej – źródła stosowania metod opierających się na analizach biograficznego doświadczenia można odnaleźć chociażby w pracach Floriana Znanieckiego.

i XXI wieku, nad globalizacją i jej skutkami. Można by odwołać się do koncepcji Anthony'ego Giddensa, Ulricha Becka czy Zygmunta Baumana rekonstruujących podstawy współcześnie funkcjonujących systemów społecznych. Zagadnienia mobilności, indywidualizacji życia jednostek i indywidualizacji ryzyka, nieprzejrzystości i chaotyczności procesów społecznych, utracenia możliwości odwoływania się do spójnych i jednoczących wartości kulturowych, wykorzystane do analizy omawianych w pracy problemów, mogłyby umożliwić zrozumienie dlaczego system społeczny jest konstruowany w ten sposób. Zrozumienie to mogłoby ułatwić stworzenie konstruktywnych podstaw pod postulowane zmiany społeczne. Tymczasem Giroux oskarża system (i poszczególnych jego aktorów) i nawołuje do jego kontestacji za to, jaki jest, lecz nie tłumaczy nam dlaczego taki jest. Obawiam się, że bez zrozumienia istoty i źródeł problemów, które bez wątpienia dotyczą współczesnego świata, pozostanie nam jedynie bunt i sprzeciw.

Przykładem takiego podejścia może być krytyka systemu przemocy skierowanej wobec młodzieży w celu odtwarzania dominującego systemu społecznego. Pisząc o przemocy kulturowej i pedagogice kulturowej (s. 28), Giroux odwołuje się do koncepcji przemocy symbolicznej Pierre'a Bourdieu. Nie wykorzystuje jednak tej koncepcji do dalszych analiz. W koncepcji Bourdieu, reprodukcja dominującego układu społeczno-kulturowego wymaga działania pedagogicznego, które stosuje przemoc symboliczną. W uproszczeniu, skuteczność działania pedagogicznego opiera się na ukrytej intencji reprodukcji<sup>2</sup> oraz autorytecie pedagogicznym, który uprawomocnia stosowanie przemocy symbolicznej. Kiedy autorytet pedagogiczny zostaje podważony, a intencja reprodukcji staje się jawna, działanie pedagogiczne przestaje być skuteczne. W takim wypadku instytucje pedagogiczne (szkoły) i arbitralna władza arbitralności (państwo), chcąc realizować działania pedagogiczne, muszą stosować zwykłą przemoc. Tak można interpretować, opisywane przez Giroux, wprowadzanie w Stanach Zjednoczonych bezwzględnej systemu kontroli przestępczości wobec młodzieży. Kiedy natomiast nie ma możliwości stosowania przemocy symbolicznej w celu reprodukcji i nie chce się stosować zwykłej przemocy to działanie pedagogiczne przestaje być możliwe. Skutki tego można obserwować w polskim systemie szkolnictwa, który zaczyna się ograniczać do roli instytucji prowadzących standardowe testy i wydających zaświadczenia o ich odbyciu (nie zawsze zdaniu). Idąc dalej, Bourdieu wskazuje na fakt, że o skuteczności działania pedagogicznego decyduje w dużym stopniu trwałość instytucji pedagogicznych. W powiązaniu z koncepcjami Giddensa czy Baumana o niestabilności lub płynności współczesnych struktur społecznych pojawiają się pytania o podstawowe warunki istnienia pracy pedagogicznej i instytucji pedagogicznych. Pytania te mogłyby doprowadzić do konieczności porzucenia paradygmatu działania pedagogicznego jako narzędzia reprodukcji (w którym zdaje się nadal jesteśmy) i rozpoczęcia poszukiwań nowej koncepcji edukacji, którą można by realizować we współczesnym świecie.

Giroux poddając krytyce neoliberalizm, komercjalizm i konsumpcjonizm, nawołuje do przywrócenia zasad demokracji, odpowiedzialności za dobro publiczne i odbudowania poczucia wspólnotowości. Nie definiuje przy tym, jak rozumie te podstawowe pojęcia, czym jest demokracja i sfera publiczna w swej istocie. Czytając tekst Giroux, wiemy czego autor nie chce i że oczekuje zmiany społecznej, ale nie dowiadujemy się do czego dokładnie chciałby dążyć. Za ogólnymi i niestety trochę banalnymi (choć mającymi swoje znaczące miejsce w XIX i XX wiecznej historii społecznej) hasłami demokracji, wolności, równości i braterstwa kryje się bezradność pedagoga wobec

---

<sup>2</sup> Intencji władzy arbitralności kulturowej – w tym przypadku układu państwo-korporacje-prawicowi fanatycy – do reprodukcji dominującego systemu społeczno-kulturowego.

współczesnego świata. Nie podoba nam się tak skonstruowany świat oraz tak ułożone relacje między ludźmi i nie zgadzamy się uczestniczyć w nim, ale nie potrafimy sami, jako dorośli, zaproponować niczego innego nowym pokoleniom. Jedyne, co możemy, to uświadamiać młodzież, nauczyć ją rozpoznawać niegodziwość i motywować do wzięcia sprawy w swoje ręce. Jest to głos pedagoga, któremu nie jest obojętny los młodzieży i świata, ale jest to również głos pedagoga o utraconej wierze w dorosłych i pedagogikę, która będzie wprowadzać nowe pokolenia w świat i będzie go przygotowywać dla nich. Pedagog przekazuje w ten sposób odpowiedzialność za świat tym, którzy dopiero go poznają i uczą się jak w nim funkcjonować.

Praca Henry'ego Giroux jest niewątpliwie ważnym głosem na temat sytuacji młodzieży i roli pedagogiki w kształtowaniu przyszłych obywateli. Zwraca uwagę na różne zagrożenia dla demokracji i rozwoju nowych pokoleń. Należy jednak traktować ten głos jako głos w dyskusji lub do dyskusji. *Disposable Youth...* ukazuje pedagoga nieobojętnego i zaangażowanego (także politycznie), pokazującego nam że nie stworzymy świata otwartego i bezpiecznego dla młodych ludzi. Opinie i obserwacje Giroux mogą zachęcić do refleksji nad tym, jak chcemy kształtować młodzież i do jakiego świata ją zapraszamy. Być może w zadaniach pedagoga powinno być nie tylko przygotowywanie młodszych do twórczego wejścia w świat, ale także pokazywanie dorosłym, kiedy ich świat staje się wrogi lub obojętny wobec młodych ludzi.